KURJER WARSZAWSKI.



D. 23. Grudnia. — Rok 1850. Poniedziałek. № 339. Jutro, ŚŚ. Adama i Ewy. Wigilja.

Wczoraj z rana, jako w ostatnią Niedzielę *Adwentu*, na Roratach, Kościoły były natłoczone. Mnóstwo pobożnych przystępowaniem do Sakramentów Pokuty i Ołtarza, przygotowywało się do godnego obchodzenia pojutrzejszej wielkiej dla całego Chrześcjaństwa uroczystości, to jest pamiątki Narodzenia CHRYSTUSA PANA.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza IVej klassy, za wysłużenie gorliwie i wzorowo lat prawem przepisanych w urzędach, z wyboru szlachty: A. K. Edwarda *Krajowskiego-Kukiela*, Romualda *Czechowicza*, i S. G. Józefa *Huwalta*, Deputatów Szlachty Gub: *Wileńskiej*; S. G. Alexandra *Przysieckiego* i Józefa *Kelpsz*, Deputatów Szlachty Gub: *Witebskiej*; R. K. Mikołaja *Chrapowickiego* i Piotra *Suchodolskiego*, Deputatów Szlachty Gub: *Smoleńskiej* i *Kaługskiej*. Na mocy statutów otrzymał także ten order, Sztabs-Lekarz Ludwik *Towiański*, Starszy Lekarz linji Kordonu *Lezgińskiego*.

Cesarska Akademja Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, przyznała w liczbie innych nagród, *Medale srebrne* drugiej wielkości: Artyście Leonardowi *Straszyńskiemu*, za uskuteczniony przez niego obraz *Króla Lear;* i Uczniowi Mateuszowi *Lewestamm*, za kompozycję architektoniczną.

Przez Postanowienia Rady Admini:, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: Były Ławnik Magistratu m. Warszawy, Franc: *Krajewski*, p. o. Naczelnika Sekcji w Wydz: Wyznań Kom: R. S. W. i D.— W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Tryb: Cyw: Gub: Płockiej, Kaz: *Janowski*, p. o. Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale; b. Pisarz Sądu Poko: Okr: Węgrows:, Magister Prawa, Jan Kanty *Suski*, p. o. Podsędka Sądu Pok: Okrę: Stanisławows:; Dziedzice dóbr: Karol *Łempicki*, Sędzią Pok: Ok: Płoc: Oddz: 1go, i Assessor Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkows:, Konstan: *Siedlecki*, p. o. Podprokuratora przy tymże Sądzie.

Roman *Mieroszewski*, w wieku lat 29, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem. Pogrążony w smutku Brat, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Juljanna z Pruszkowskich *Kalisz*, Właścicielka dóbr ziemskich *Jazwie*, w Powiecie Stanisławowskim, przeżywszy lat 57, po długiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski.

Otrzymano tutaj wiadomość o zgonie Porucznika *Krajewicza*, z pułku Ladogskiego strzelców; Kapitana *Benedyktowicza*, z pułku Stawropolskiego strzelców; Podporucznika *Kaznowskiego*, z Oddziału X° Korpusu Straży wewnętrznej.

W d. 30 z. m. (12 b. m.) o godz: 4tej z rana, umarł w mieście *Rydze*, w 64 roku życia, ś. p. Ditrich Baron *von Grotthuss*, Pułkownik Gwardji Wojsk J. C. K. MOŚCI. Smutną tę wiadomość, pozostała Wdowa Karolina *von der Brüggen*, Baronowa *von Grotthuss*, Krewnym i Przyjaciołom, niniejszem podaje.

Kommisja Rządowa Spraw Wewn: i Duch:, na przedstawienie Rady Lekarskiej Królestwa, dnia 9/21 Grudnia 1850 r., udzieliła pozwolenie P. Witalisowi *Bilczyńskiemu*, do założenia Apteki w mieście Okręgowem *Szadku* Gubernji *Warszawskiej*.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszło nowe dziełko, pod tyt: *Perełka*, Almanach dla Dam, z 12tą rycinami na stali. Xiążka ta zawiera różne opowiadania prozą i poetyczne obrazy. Druk wspaniały i papier z najlepszych, oraz treść wewnętrzna, zupełnie odpowiadają celowi, jaki sobie Wydawca założył. Cena exemplarza w pięknej oprawie, rs. 1.

Wiadomo jak dotkliwą jest choroba, znana pod nazwą *kamienia*. Dziś więc zdaje się, że słabość ta z łatwością usunięta zostanie, albowiem znakomity Doktor *Paryzki*, P. *Guillon*, wynalazł proszek kruszący ten kamień; za co od Akademji Nauk w *Paryżu*, po zrobieniu doświadczeń, uwieńczonych pomyślnym skutkiem, otrzymał nagrodę.

W liczbie odznaczających się tualet, na balu danym dla Prezydenta Rzplitej *francuzkiej*, Ludwika Napoleona *Bonaparte*, w Ratuszu *Paryzkim;* gazety mód francuzkie, opisują między innemi szczegółowo tualetę Pani *de K.* z domu Hrabianki *N.* Dama ta miała tego wieczoru suknię jedwabną białą, z krótkiemi rękawami, których drapowanie upięte było brylantami; korsaż drapowany w takimże samym sposobie, upięty był także kosztownemi brylantami. Ale nadewszystko zwracał uwagę obecnych, przepyszny dyadem brylantowy, który Pani *de K.* miała na głowie, a przy którym gasły okazałości wielu innych tualet.

Równie pełen życia i wesołości jak zwykle, dany był wczoraj z powodu ukończenia wyborów na Członków Komitetu *Resursy Kupieckiej*, obiad składkowy w tejże Resursie, w pałacu *Mniszchowskim*. Licznie też zebrali się nań tak Członkowie Resursy, jako i zaproszeni przez nich goście. Na następny rok, wybrani zostali ci sami członkowie, którzy dotąd pełnili ten sam obowiązek, a mianowicie: Konstanty *Dobrycz*, Józef

Köhler, Alex: *Kurtz*, Wincenty *Majewski*, Stefan *Neübauer*, Xawery *Schlenker*, Józef *Zelt*, i Jan *Żelazowski*. Przy końcu biesiady wzniesione zostały toasty, i za *nowo*, a raczej za *staro*-wyborców, i za przyjętych do grona tego nowych Członków, a następnie jeden z obecnych, łącząc zdrowia tak Dyrektora jak i powtórnie wybranych do komitetu, oraz nowych członków, zamknął je w tych słowach pełnych najszczerszych życzeń:

„Wy! którym zabaw naszych oddano kierunek,
W miejscu, gdzie je niekazi troska, ni frasunek,
Prowadźcie dalej dzieło zeszłorocznym torem,
I dla swoich następców, pozostańcie wzorem.
A gdy z was każdy godnie zadaniu odpowie,
Wtedy jak dziś z zapałem wniosę Wasze zdrowie,
Dodając: Niechaj żyją, jako godni chwały:
Instytucja! Dyrektor! i Komitet cały!"

Po skończeniu biesiady, zabawa przeciągnęła się jeszcze nader długo, a każdy z obecnych, uniósł z sobą przyjemne tej chwili wspomnienie.

W Xięgarni i Składzie materjałów pismiennych i rysunkowych J. *Błaszkowskiego*, oprócz rozmaitych xiążek na kolendy dla dzieci, między któremi znajduje się łatwy sposób nauczania czytania w zabawce przez układanie wyrazów, są rozmaite farby, rajscajgi, teki, kałamarze, kajety, przyciski, wzorki rysunkowe i t. p., a nadto łamigłówki z mappek *Europy* i Królestwa *Polskiego*, na wzór zagranicznych, bardzo tam upowszechnionych.

Dotąd znaliśmy tylko z opisu owe *telegrafy elektryczno-magnetyczne*, które pod względem szybkiej komunikacji, taką zmianę zrządziły w świecie. Dziś zaś możemy się bliżej z niemi zapoznać, bo zabiegły o wszystko P. J. *Pik*, Optyk m. *Warszawy*, urządził na próbę w Instytucie swoim podobny *telegraf*, który może być widziany, na żądanie przybywających z zamiarem zaopatrzenia się przy nadchodzących Świętach w przyjemne naukowe upominki, na których jak wiadomo, nigdy tam niebraknie.

Wczoraj o *godzinie 4tej* rano, pokazał się pierwszy *szronek* na *Wiśle*.

Mnóstwo osób zwiedza prześliczną wystawę cukrów P. *Lours*; słodycze te bez wątpienia, więcej nabierają jeszcze wartości, gdy je kto zechce umieścić w prawdziwych *Paryzkich bonbonierkach*, odznaczających się najwytworniejszym gustem, elegancją, a nawet i bogactwem. To też przez cały dzień drzwi tego smacznego przybytku prawie się nie zamykają.

Nakładem Xięgarni *Bernstejna*, wyszło zapowiedziane dzieło pod nazwą *Zwierzęta słynne w Historji*, dla użytku młodzieży, w nader ozdobnej edycji, z 6cią kolorowanemi rycinami. Xiążka ta może służyć za piękny kolendowy podarunek, i ma tę bowiem zaletę, że ciekawe podaje szczegóły dziejowe, w formie tak przystępnej i łatwej, iż w młodej pamięci przechowują się trwale; cena exemplarza z rycinami koloro: rs. 1 k. 20, oprawnego zaś w tekturę i płócienko angiel:, rs. 1 k. 50.

Na dzisiejszym Koncercie w Teatrze Wielkim, Bracia *Henryk* skrzypek i *Józef* fortepjanista, *Wieniawscy*, dadzą się słyszeć po raz ostatni, i wykonają dzieła: *Szopena*, *Lipińskiego*, *Belliniego*, *Thalberga*, oraz duet koncertowy własnej kompozycji.

Wczoraj, jak zwykle w Niedzielę, liczni goście, zwiedzali przez dzień cały, a szczególniej po południu, ulubione miejsca spacerowe. Na *Wiejskiej Kawie*, orkiestra *Rajczaka* uprzyjemniała czas goszczącym. Pomiędzy rozmaitemi dziełami muzyki, które wykonane zostały, orkiestra ta grała oberka, p. t. *Wesoły Antek*, kompozycji artysty Józefa *Achtla;* która to nowość obecnym nie małą sprawiła *wesołość*. Oberek ten wyszedł już z druku, i jest do nabycia w Składzie nót muzycznych P. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej*, po cenie kop: 15.

Wczoraj, z powodu zapomnienia powinszowania Imienin Szanownemu *Teofilowi*, złożono od A. W. rs. 1, na intencję pomyślności Solenizanta, dla Sierot pod opieką Warszawskiego Towarz: Dobrocz: zostających.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Pani *Turczynowicz* 3-kroć, PP. Ale: *Tarnowski* i *Krzesiński* po 2-kroć, oraz Wszyscy po 4-kroć. W Teatrze Roz: po Kom: *Odludki* i *Poeta*, PP. *Rychter* i *Komorowski* po 2-kroć; po Kom: *Vendetta*, P. *Żołkowski* 3-kroć; po Kom: *Piękna Młynarka*, Panna *Ciemska* i P. *Stolpe* po 3-kroć.

P. Wawrzyniec *Kellerman*, Violonczelista, wyjechał do *Wiednia*, z kąd za dni kilka wraca do *Warszawy*.

Z Petersburga. — W d. $^{1}/_{13}$ b. m., umarł w tej stolicy, Dr Med: Herman *Hess*, R. R. St:, Akademik Zwyczajny Cesarskiej Akademii nauk, i znakomity Chemik.

Z Rygi. — Donoszą z *Bolder-Aa* (Dünamunde), że w nocy z d. $^{8}/_{20}$ z. m., bryg *Thomas Elloch* z *Lubeki*, i schoner *Oldenburgski Catharina*, uderzyły się na morzu z taką gwałtownością, że pierwszy z tych okrętów utracił maszt, i musiał być przyholowany do portu, za pomocą parostatku *Johann Christoph*; drugi zaś, w kilka chwil zatonął. Osadę jednak schoneru zdołano uratować, i przyjęto na pokład brygu.

Anglja. — Poseł *francuzki* udaje się na dwa miesiące do *Francji* za urlopem. — Kolonja *Gujana* podała petycję o zmianę jej ustawy. — Duchowieństwo Katolickie zajmuje się ułożeniem statystyki szczegółowej Katolików. — Pewna sekta *anglikańskiego* wyznania, chce uformować osobne wyznanie pod nazwą: *Angielskiego Kościoła pierwiastkowego.* — Otrzymano tu wiadomości od P. *Richardson*, dowodzącego wyprawą odważnych podróżników, badających pustynię *Sahary*, że trudy niezmierne powiększa jeszcze nienawiść rozbójniczych plemion krajowców, z któremi albo się bić trzeba, albo też im się opłacać. — Słynny kuchmistrz angielski *Soyer*, najął na pół roku *Gore-house*, dawne mieszkanie Lady *Blessington*, za summę 1200 dukatów, i zamierza tam urządzić ogródek do spaceru (niby *Dolinę*

Szwajcarską, Ogródek Wiejski, etc.), dla bawiących w *Londynie* w czasie wystawy r. 1851.

Austrja. *Wiedeń 18go Grudnia.* — Wszystkie dekreta dotyczące *włoskich* prowincji, nie tylko są gotowe, ale nawet przez Cesarza zatwierdzone; Hrabia *Radecki* podobno już powiózł niektóre. — Jeżeli *Austrja* z wszystkiemi swemi sławiańskiemi krajami wstąpi do związku *niemieckiego*, *Lombardja* pozostanie jako prowincja osobna, i posłuży do ułożenia związku *austro włoskiego*, do którego już pierwsze kroki porobiono. — Minister handlu zwrócił uwagę na coraz większe wyniszczanie lasów. — Jak tylko kassy szczegółowe na prowincji uregulowane zostaną, natychmiast rozpocznie się regularne ogłaszanie spraw budżetowych. — *Peszteńskie* dzienniki ogłaszają listy znanego P. *Ujhazy*, który dziś w *Stanach Zjedno:* w *Jowa* kolonję założył. Opisuje sam siebie, jak przy pomocy 2ch synów, 2ch córek i żony, własnemi rękami rolę uprawia, popędzając madziarskiem nawoływaniem woły w pługu idące. W jego okolicy osiadło kilku innych Madziarów. *Ujhazy* był kiedyś Członkiem senatu *madziarskiego*, w końcu Kommissarzem Rządowym w *Komornie*. — Władyka *Montenegro* odjechał ztąd do *Neapolu*. — W *Tyrolu* odkryto bandę fałszerzy monet. — Dzienniki tutejsze coraz więcej zwracają uwagę na projekta żeglugi parowej po rzekach *galicyjskich* i *Wiśle*. — Według etatu przez Cesarza potwierdzonego, Namiestnik w Królestwie *Galicji* i *Bukowinie*, pobiera rocznie 16,000 złr. Z Radców Namiestniczych, jeden 5000, drugi 4000, a dwóch po 3000 złr. Prezydenci Rządów we *Lwowie* i *Krakowie*, po 7000 złr., a w *Stanisławowie* 6000 złr.; Starości Okręgowi po 2000, 1800 i 1600 złr.

Francja. *Paryż 17go Grud:*. — Minister marynarki, P. *Romain Desfossés*, podał się do dymisji, ponieważ izba odmówiła mu żądanego kredytu; nie wpłynie to w niczem na działania rządu. — Izba zajmuje się ważnemi chociaż mało interesu budzącemi rozprawami o prawie hypotecznem. — Gabinet na skutek raportu P. *de Rayneval*, postanowił nie zmniejszać korpusu w *Rzymie* stojącego. — Jenerał *Schram* zapowiedział w izbie iż ma nadzieję, że wkrótce armja *algierska* będzie mogła być zmniejszoną. — Przysięgli wystawy sztuk pięknych bardzo byli surowemi w tym roku, blisko 2000 obrazów odrzucono. — Od 24 godzin huragan prawdziwy nie mało szkody zrządził w domach tutejszych. — Zniesienie monopolu rzeźników w *Paryżu* niezawodnie nastąpi, i każdemu będzie wolno bić bydło, i sprzedawać mięso. — Robotnicy *Paryża* wiele mają teraz do czynienia, zwłaszcza w tak zwanych artykułach *paryzkich*. — Projekt do prawa żądający uposażenia 3ch miljonów dla Prezydenta, przedstawiony będzie w pierwszych dniach Stycznia. — Onegdaj w Kościele Inwalidów odbyło się Nabożeństwo żałobne, jako w rocznicę złożenia zwłok *Napoleona;* Kościół napełniony był resztkami starej gwardji i służby Cesarza; pomiędzy ostatniemi, znajdował się wierny koniuszy Cesarza, *Archambaud*. Od wielkiego Ołtarza do drzwi wchodowych, Inwalidzi tworzyli szpaler. O godz: 12ej, Duchowieństwo z Krzyżem Ś. wyszło do drzwi na spotkanie Gubernatora domu Inwalidów, Marszałka Hieronima *Bonaparte;* towarzyszyli mu Jenerałowie *Petit*, *Gourgaud*, i liczny sztab; wszedł przy biciu w bębny, i odgłosie kapeli. Po Mszy Ś̄tej, Duchowieństwo odprowadziło Marszałka do Kaplicy Ś̄go Józefa, gdzie tymczasowo złożone są zwłoki *Napoleona*. Kaplica oświeconą była tylko trzema lampami. Z tamtąd Marszałek udał się na dziedziniec, i odbył przegląd Inwalidów. Wiele reprezentantów *bonapartystowskich* było obecnych na Nabożeństwie. — Porucznik okrętowy *Vidal de Verneix*, ten który przywiózł Królowi *Ludwikowi-Filipowi*, sztandary nieprzyjacielskie, wzięte w bitwie pod *Obligado* (w Ameryce południowej), otrzymał order *legji honorowej*.

Niemcy. — Do *Kassel* przybyli Kommisarze *pruski* i *austrjacki;* na stałą załogę w *Kassel*, pozostanie dwa bataljony *Prusaków*, dwa szwadrony jazdy, i 1½ baterji artylerji. — W *Wirtembergu* zmniejszają armję po 50 ludzi na kompanję, która liczyć będzie 100 ludzi. — Wydano rozkaz wstrzymania dostawy żywności dla fortec w *Bawarji*. — Rząd *pruski* zakazał wyprowadzania z kraju bydła na rzeź, koni, zboża i siana. — Elektor *Heski* nie chce wracać do *Kassel*, pod warunkami już ułożonemi, ale innych żąda. — Z powodu imienin Najjaśniejszego CESARZA Wszech Rossji, w *Charlottenburgu*, Król *Pruski* dawał wielki obiad. — Ruch wojsk *pruskich* w *Hesji*, nie ustaje; Jenerał *Groeben* wraca do *Prus;* podatki w *Hesji* płacić zaczynają. — Pruski Jenerał *Gerhard* wziął dymisję z armji *holsztyńskiej;* był to dobry organizator i utrzymywał karność w armji.

Włochy. — Rząd *sardyński* rozkazał, by dezerterów *austrjackich* władzom w *Lombardji* oddawano; dawniej odsyłano ich do *Szwajcarji*. — W *Rzymie* zamek Ś. Anioła oddają *Francuzom*, a więźniów politycznych z tamtąd wyprowadzają do innego więzienia. — Zdaje się, że załoga *francuzka* w *Rzymie* długo stać będzie; gdyby się *Francuzi* oddalili, Papież powołałby *Austrjaków*, tak czują potrzebę obcego garnizonu. — Rada stanu W. Xztwa *Toskańskiego*, zatwierdziła przywrócenie Zakonu *Maltańskiego*. Wiadomo, że Zakon ten uznawany jest w kilku państwach, a mianowicie w *Austrji*. Posłem Zakonu *Maltańskiego* w *Wiedniu*, jest Hr: *Coudenhove;* w *Parmie*, Margrabia *Malespina;* w *Florencji*, Hr: *Astier*. Zakon rezyduje w *Rzymie*, nie ma Wielkiego Mistrza, ale nim rządzi Namiestnik, Bailif *Colloredo*. Kawalerowie i Damy przyjmowani są osobiście po wylegitymowaniu się z szlachectwa. Można także ustanawiać kommandorje dziedziczne.

Rozmaitości. — Kompozytor *Grisar*, otrzymał order *legji honorowej*. — Najdawniejszy dom podrzutków w świecie, założony był w r. 787, w mieście *Medyolanie*,

przez Archiprezbitra *Datheus*. Szanowny ten Kapłan, podarował na to dom, za własny fundusz kupiony. Dzieci składano w przyległym Kościele, z kąd je zaraz odnoszono do mamek, w domu pomienionym umieszczonych. — W chwili ruszenia pociągu kolei żelaznej z *Reading* do *Hangerford* (w *Anglji*), wsadzono do wagonu 4ro letniego chłopczynę, z kartką na piersiach, na której był taki napis: »*Do Pana D. Martin w Hangerford. Bryftreger Price, oddać zechce tego chłopca podług adressu.*" Chłopczyna zostawiony staraniom służby kolei żelaznej, jakby paczka jaka, sprawował się dość spokojnie, ale nie mógł pojąć, dla czego wszystkich oczy na niego zwrócone były. Nie stracił jednak na tem, bo jaki taki, dał mu po kilka *pensów* na jabłka.— Ktoś spoglądając na znaki wskazujące *ciepło* i *zimno*, zawołał: »I cóż mi z tego, że trzy stopnie *ciepła*, kiedy *zimna* zapomnieli wywiesić."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Augustowski Rafał Oby: z Sieradza nr 1326; Bilefeld Ferdy: Kup: z Gdańska nr 473; Dembiński Tytus Oby: z Niestempowa nr 584; Frenkel Ant: Bankier z Berlina nr 602; Janiszewski Fortunat Oby: z Brochowa nr 1574; Karski Major z Brześcia Lit: nr 626; Małachowski Gust: Hr. z Końskich nr 634; Starzeński Kazim: Hr. z Paryża nr 1252; Zawisza Aug: Oby: z Soboty nr 585.

Wyjechali: Besson Aug: fabryk: cukru do Lille; Bernstein Fryd: Aug: do Saxonji; Janke Rad: Dworu do Niemiec; Laube Rad: Stanu, Nacz: Wydz: Pocztow: Petersburgs:, do Petersburga; Potocki Stan: Hr. do Paryża; Loewe-Weimars Olga Baronowa do Opatowa.

DONIESIENIA.

Piekarnia od lat 30tu exystująca przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 789, wprost Komory, znana i reputowana z dobrego Pieczywa, na żądanie wypiekać będzie **STRUCLE** Maślane, KRAKOWSKIE i POSTNE z Anyżem.— Obstalunki przyjmować może do dnia 24go b. m., do godziny 11tej z rana.

Dnia 19 b. m. przechodząc przez ulicę Senatorską, dom Rezlera, do Kantoru Loterji Giwartowskiego, zgubiono PUGILARES skórzany, w którym było Rsr. 81½ papierami i drobną monetą; ponieważ zaś summa ta stanowiła całe mienie biednej Wdowy, która przybyła tu dla poparcia swoich intereresów, jako obarczona liczną familją, uprasza przeto łaskawego Znalazcę o oddanie tej kwoty, w domu Nro 1768 przy ul: Sto-Jerskiej, gdzie właściciela wskaże Stróż Kazimierz, za nagrodą Rsr. 15.

SER Włoski Strachino, i Angielski Chester; MUSZTARDA Kromieryżska (Kremsier Senft); GROSZEK i ŚLIWKI francuzkie; LIKWORY francuzkie i włoskie, nadeszły do składu Win i Korzeni Stanisława Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat.

Rsr. 22 k. 50 nagrody, od Mecenasa Lewickiego otrzyma, kto poszyt **AKT**, kilkadziesiąt Dokumentów obejmujący, od sprawy Hr. Adama Potockiego, przeciwko Prokuratorji Królestwa, w przedmiocie służebności wrębu, mlewa, i pastwisk, w Wydz: 3, Sądu Appellacyjnego, w miesiącu Listopadzie 1849 r. odsądzony, przez Woźnego Łuczyckiego uroniony, Mecenasowi Lewickiemu odniesie.

Onegdaj przy oddawaniu Listu na Pocztę, skradziony lub zgubiony został **PUGILARES** skórzany, brązowy, ozdobiony robotą z perełek, w którym znajdowały się rozmaite Notatki i dwie Obligacje: 1) Udziałowa na zł. 300, na której u samej góry jest napis *Abramowicz;* 2) Cząstkowa na zł. 500 z właściwemi kuponami. Łaskawy Znalazca, raczy oddać pod Nr 655 przy ulicy Leszno, do Patrona Skibińskiego, za nagrodą Rsr. **15**; nadmieniając, że z Obligacji tych nikt korzystać nie może, z powodu zrobionych stosownych zastrzeżeń.

Potrzebną jest **PANNA** do Magazynu Strojów w Gubernję Lubelską, uzdatniona do robienia Kapeluszy i Czepków. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nrem 533, na drugiem piętrze.

Niżej podpisany, właściciel Cukierni, exystującej przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej pod Nr 748, ma honor zawiadomić Sz: Publicz:, iż na nadchodzące Święta, przysposobił znaczny zapas CUKRÓW w różnych gatunkach, od konserwów zwyczajnych do najozdobniejszych, po cenach stałych od kop: 45 do 90 za funt; oraz pomadowe w piękny papier Paryzki zawijane, na sztuki, stosownie do wielkości. Dostać także będzie można STRUCLI gospodarskich tak znanych Łaskawej Publiczności ze swej dobroci, oraz Tortów w różnych gatunkach i na różne ceny. — J. *Walter*.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, w wyborze CIAST, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 359, dostać można **STRUCLI** maślanych z migdałami, rodzynkami, jako też ulubionych Strucli makiem nadziewanych, oraz Tortów, Bab, i rozmaitych Cukrów.— Fr: *Bobrzyński*.



Świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły Pocztą dzisiejszą, do handlu Win i Korzeni, niżej podpisanego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 797. Juljan *Roesler*.



Świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły Pocztą dzisiejszą, do handlu Win niżej podpisanego, przy ulicy Miodowej, wprost XX. Kapucynów Nro 482.— Józef *Wolffin*.

Do Składu Herbaty i różnych towarów Rossyjskich, Jana *Grudina* 1go, przy ul: Krak:-Przedm:, obok Kościoła Sgo Krzyża Nro 407, nadszedł transport różnych towarów, jako to: **KAWJORU** świeżego, ŁOSOSIA wędzonego, Minogów, Kilków, Sardynek, Makaronu, Buljonu, Konfitur suchych i smażonych, Malin, Groszku zielonego, Manny, Sago, Sera zielonego, Wyziki, Karuku rybiego, Oliwek, Kaparów, Musztardy suchej w słoikach i innych towarów, dostać można za pomierną cenę.— Tamże złożone zostało w komis do sprzedania **WINO** Węgierskie, butelka po kop. 33.



Dnia 15 b. m. zginął PIESEK z gatunku wyżełków angiels:, maleńki, mający łatki po sobie kasztanowate, i uszy takież długie, prawie do ziemi dostające, nóżki krzywe, całe w kropki kasztan:. Ktoby go znalazł, raczy oddać przy ulicy Granicznej pod Nr 1077, na 1sze piętro, za nagrodą Rsr. 3.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali —.
TEATR. Jutro i pojutrze Widowisk w obu Teatrach nie będzie.

PIWO BAWARSKIE,

DUBELTOWE (BOCKBIER),
Z BROWARU **A. LENTZKIEGO**,
NA KUFLE,

Sprzedawać się będzie **JUTRO** w Lokalu przy ulicy Elektoralnej Nro 793.— Zawiadamia się oraz WW. PP. Kupców, iż to Piwo na naczynia większe i mniejsze, w tejże fabryce sprzedaje się.

W Nrze wczorajszym, w niektórych wcześniej wyszłych exemplarzach, na kolumnie 1szej, w szpalcie 2giej w wierszu 6tym od dołu, zamiast VI, czytaj IV.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.